

Nasze Zabrze

90

Lat
Nadania
Praw
Miejskich
Miastu Zabrze



Najpiękniejsza bramka świata

Prejuce Nakoulma odebrał statuetkę
dla najlepszego sportowca Zabrze 2011 roku,
a następnego dnia strzelił bramkę, która została
uznana za najpiękniejszy gol świata tygodnia

Pierwsi turyści zeszli do Głównej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej

W błocie, ale z uśmiechem

Czołgali się w błocie i przeciskali wąskim wyrobiskiem. Pokonanie 800 metrów zajęło im prawie dwie godziny, ale zgodnie twierdzą, że było warto. Alicja Kostyra i Krzysztof Kala byli pierwszymi turystami, którzy zeszli do Głównej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej przed rozpoczęciem prac dostosowujących ją do regularnego ruchu turystycznego.

Niezwykłą wycieczkę pan Krzysztof wylicytował na aukcji na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Do końca trzymał to przed żoną w tajemnicy. – *Tak naprawdę powiedział mi dopiero dzień wcześniej*

– zdradza pani Alicja.

– *Chyba chciał mi zrobić na złość, ale mu się nie udało, bo bardzo mi się podobało* – śmieje się kobieta.

Ubrani w ochronne kombinezony i wyposażeni w niezbędny sprzęt turyści zeszli w podziemia położonym na terenie Skansenu Górniczego „Królowa Luiza” szybem „Carnall”. Wyszli po drugiej stronie ul. Wolności udrożnionym niedawno szybem „Wyzwolenie”. – *To około 800 metrów, ale na odcinku 300 trzeba się było poruszać na kolanach wyrobiskiem o wysokości jednego metra* – tłumaczy Tomasz Bugaj z Zabytkowej Kopalni



Wychcie szybko „Wyzwolenie”

Alicja Kostyra i Krzysztof Kala już na powierzchni dzielili się wrażeniami

Węgla Kamiennego „Guido”.

– *To był spory wysiłek, ale warto było to przeżyć* – przekonuje pan Krzysztof, który na co dzień zajmuje się w Zakładach Mechanicznych montażem kombajnów ścianowych. – *Byłem ciekawy, jak kopalnia wyglądała przed laty* – dodaje. Pani Alicja, która pracuje jako agent ubezpieczeniowy, zwiedzała już wcześniej kopalnię „Guido”. – *Ale tak ekstremalna historia przytrafiła mi się pierwszy raz w życiu. Trzeba było brodzić w błocie, a bez latarki nie było niczego widać. Teraz czekamy na udostępnienie sztolni turystom i wtedy na pewno ponownie wybierzemy się pod ziemię. Będziemy mieli porównanie* – zapowiada pani Alicja. A otwarcie dla turystów Europejskiego Ośrodka Kultury Technicznej i Turystyki Przemysłowej, którego największą atrakcją będzie właśnie Główna Kluczowa Sztolnia

Dziedziczna, zbliża się wielkimi krokami. – *Rozstrzygnęliśmy właśnie przetarg na udrożnienie 1,3 kilometra sztolni. Prace będą mogły się rozpocząć w kwietniu* – zapowiada Bartłomiej Szewczyk, dyrektor kopalni „Guido”. Łada dzień rozpoczną się również badania stanu technicznego wykutego częściowo w węglu 200-metrowego chodnika. Łączy on szyb „Wyzwolenie” z Główną Kluczową Sztolnią Dziedziczną. Eksperti mają przygotować propozycje zabezpieczenia go tak, by zachować jego unikatową budowę. Intensywne prace trwają przy ul. Miarki, gdzie powstaje jeden z obiektów obsługi ruchu turystycznego i replika wylotu sztolni. Stworzenie Europejskiego Ośrodka Kultury Technicznej i Turystyki Przemysłowej to projekt o wartości około 70 mln zł. Na jego realizację zabrzański samorząd zdobył 41,5 mln zł unijnej dotacji.

GOR



Przy ul. Karola Miarki praca wre